

UŚMIECHNIJ *się!*

PROSTOWANIE, WYBIELANIE, LICÓWKI
– DLA PIĘKNYCH ZĘBÓW MOŻESZ ZROBIĆ
WIELE, ALE NIC Z TEGO SIĘ NIE UDA, JEŚLI
WCZEŚNIEJ NIE ZADBASZ O DZIAŚŁA.

Tekst ALEKSANDRA KARELIN

Problem jest poważny. Polskie Towarzystwo Periodontologiczne w 2018 roku alarmowało, że tylko 1 proc. 30-, 40-letnich Polaków ma zdrowe dziąsła. Zdrowe, czyli takie, które nie krwawią, nie bolą i nie odsłaniają korzeni zębowych. Obrastając kości szczęki, mocno otaczają zęby i podtrzymują je, a ty spokojnie możesz chrupać jabłko. To jednak sytuacja idealna, którą łatwo jest zepsuć. Bardzo łatwo.

Pewien szwedzki profesor stomatologii w latach 70. udowodnił, że wystarczy nie myć zębów przez trzy dni, by natychmiast pojawił się stan zapalny dziąseł. Jeśli choć trochę zaniedbamy higienę lub po prostu mamy predyspozycje genetyczne, przyzębie zaczyna chorować. – Mogą to być: krwawienie z dziąseł podczas szczotkowania, ich obrzęk, rozpulchnienie, obecność kieszonek dziąsłowych, nieprzyjemny zapach z ust, obnażenie szyjek zębów czy związana z tym nadwrażliwość. Do natychmiastowej wizyty u specjalisty powinien skłonić wydłużony wygląd zęba oraz jego ruchomość – tłumaczy Monika Stachowicz, stomatolog z warszawskiego Centrum Leczenia i Profilaktyki Paradontozy „Periodent”. Nieleczony stan zapalny może objąć głębsze warstwy przyzębia i przeobrazić się w paradontozę. Co wtedy? Do momentu opanowania zapalenia nie ma mowy o wybielaniu zębów czy założeniu aparatu ortodontycznego, a nawet później, po leczeniu, specjalista oceni, czy możesz rozjaśnić, czy wyprostować zęby.

Dlatego dziąsła trzeba leczyć na każdym etapie paradontozy. A dziś często udaje się z chorobą wygrać nawet wówczas, gdy jest zaawansowana. I to bez bólu!

BESTSELLEROWE LASEROWE

Po lasery coraz częściej sięgają zarówno klasycy dentyści, jak i periodontolodzy, czyli specjaliści od chorób przyzębia. Jak światło lasera może pomóc dziąsłom? To zależy od jego mocy. Lasery biostymulacyjne są słabsze – ich źródłem światła jest dioda – tłumaczy **Marek Wasiluk**, doktor medycyny estetycznej i specjalista laseroterapii z **Centrum Medycyny Nowoczesnej „Tricinium”**.

Ich zadaniem jest wspieranie tkanek w regeneracji. Po pierwszym etapie leczenia: usunięciu kamienia, zwalczeniu stanu zapalnego lekami, lub w czasie kuracji specjalista naświetla laserem dziąsła tuż nad kieszonkami zębowymi. Dzięki temu poprawia się krążenie w tkankach, zwiększa produkcja przeciwciał i przyspiesza się gojenie. Promieniowanie podczerwone działa również przeciwzapalnie i przeciwobrzękowo, niweluje też nadwrażliwość szyjek zębowych (kurację odradza się osobom z migrenami czy astmą). Zabiegi powtarzane, najlepiej systematycznie, co kilka dni, absolutnie nie bolą!

Tak jak zabiegi laserem jagowo-neodymowym. Cienką, mierzącą 0,2 mm, końcówkę specjalista może wsunąć w kieszonkę zęba, która powstaje na skutek wnikania kamienia na zębem w szczelinę między



zębem a dziąsłem. Światło neodymowe usuwa tam zmieniony chorobowo nabłonek oraz kamień poddziąsłowy. Kieszonki kurczą się, a ząb zaczyna na nowo mocno przylegać do dziąseł. Ponieważ podczas jednego zabiegu stomatolog zajmuje się najwyżej kilkoma zębami, potrzeba zazwyczaj od trzech do dziesięciu zabiegów.

BEZKRWAWA KURACJA

Na pomoc dziąsłom przychodzi zabieg znany z dermatologii, zwany wampiryzm liftingiem. W wykonaniu kosmetycznym to ostrzykiwanie twarzy osoczem bogatopłytkowym. Jak się je pozyskuje? – Tuż przed zabiegiem pobiera się od pacjenta krew, która trafia do wirówki. Po takiej procedurze pozostaje fibryna bogatopłytkowa, czyli krwinki białe, czynniki wzrostu i płytki krwi – tłumaczy doktor **Marek Wasiluk**. Podane w skórę powodują regenerację tkanek, ujędrnienie, uniesienie policzków. W przypadku przyzębia efekt też jest znakomity. Paradontoza bywa nazywana cichym zjadaczem dziąseł. Nie dość, że obniżają się one same, to niekiedy podczas leczenia usuwa się zniszczone chorobą tkanki. W takiej sytuacji podanie cieniutką igłą do kieszonek zębowych i w dziąsła preparatu z osocza krwi regeneruje tkankę. Staje się ona elastyczna i bardziej gęsta – bo osocze zawiera czynniki wzrostu, stymulujące powstawanie nowego kolagenu i naczyń krwionośnych, a także przyspieszające powstawanie nowych komórek. ●